

## **„Czy pamiętamy twórczość Janiny Porazińskiej?”**

Trudno wyobrazić sobie przedszkole bez zabawek, a jeszcze trudniej bez książek. Książki to dla nas źródło wiadomości, ciekawych ilustracji, uczymy się z nich oceniać bohaterów opowiadań. Książka nas uczy, bawi, wzrusza, a przeczytane utwory stają się inspiracją prac plastycznych. Szeroki wachlarz sposobów wykorzystania w naszej pracy różnych pozycji literatury dziecięcej daje nam możliwość uczestnictwa w różnych formach doskonalenia m. in. konferencjach, warsztatach. Nasza przedszkolna biblioteka jest wzbogacana na bieżąco. Janina Porazińska to autorka tworząca w ubiegłym stuleciu, kto z nas nie słyszał o jej twórczości? Któż nie pamięta z czasów dzieciństwa bajki „Kozucha Kłamczucha”, „Dwie Dorotki”, „O braciach miesięczkach”, „Szewczyk Dratewka”, wiersza kołysanki „Na Wojtusia z popielnika”. Na Bielanach, tam gdzie narodziła się inicjatywa przypomnienia twórczości zapominanej już J. Porazińskiej, odbyła się ciekawa konferencja na ten temat. Okazało się, że utwory tej autorki sukcesywnie znikają z antologii dziecięcej. Patronat nad konferencją objęło Towarzystwo Przyjaciół Warszawy, Fundacja ABC XXI w. miesięcznik dziewcząt i chłopców „Płomyczek”, (w latach XX-tych pisała w nim J. Porazińska). Na konferencji, dzięki wystąpieniom ludzi, którzy o twórczości J. Porazińskiej wiedzą niemal wszystko (była tam m.in. autorka wielu książek dla dzieci pani Joanna Papuzińska), uświadomiłam sobie raz jeszcze, że na twórczości tej autorki przez wiele, wiele lat wychowywały się rzesze czytelników. Bliskie sercu są szczególnie jej bajki i chcielibyśmy, żeby było tak nadal. Dla małego dziecka w bajkach kryją się rzeczy niezwykle: zwierzęta mówią ludzkim głosem, wróżki zmieniają wygląd, dobro zwycięża, zło przegrywa. Bajki bawią, uczą, wychowują. Pokazują jak budować relacje międzyludzkie, poruszają emocje i uczucia wspólne dla wszystkich. Bajki oddziałują wszechstronnie, bo pobudzają

wyobrażnię, przyczyniają się do doskonalenia charakteru, wzbogacają język, ukazują walory mowy ojczystej, mają często znaczenie terapeutyczne. Te wszystkie walory w bajkach Porazińskiej można odnaleźć, język bywa czasami już nieco archaiczny, ale my te bajki znamy prawie na pamięć, więc często opowiadamy fragmenty własnymi słowami. Po konferencji zakupione zostały dostępne jeszcze na rynku wydawniczym książki autorstwa Janiny Porazińskiej („Za górami, za lasami”, „Szewczyk Dratewka”, „Z pamiętnika Czarnego Noska”), sukcesywnie czytamy je naszym przedszkolakom. Chcielibyśmy zachęcić rodziców w ramach spacerów po Warszawie do odwiedzenia nadwiślańskiego Parku im. Janiny Porazińskiej (u zbiegu ulic Kruczkowskiego, Książęcej, Ludnej). Alejki w parku noszą nazwę dzieł tej pisarki (jakie będą to nazwy alejek zdecydował konkurs, do którego przystąpiło wiele przedszkoli i szkół). Pojawiła się alejka „Dwie Dorotki”, „Szewczyk Dratewka”, „Kozucha Kłamczucha”, „Płomyczek”, „Psotki i Śmieszki”. Park sukcesywnie wypełnia się też postaciami rzeźb (figurek) bohaterów jej twórczości. Spędzanie wolnego czasu na powietrzu może stać się pretekstem do przybliżenia dzieciom książek i książkowych postaci.

Grażyna Karaś